

# Sandy By Dabl Blast

Tede

Ej, ej, jadę do USA, ej  
Czuje się lepiej, ej, tak jakoś lżej

Ej, ej, jadę do USA, ej  
Czuje się lepiej, ej, tak jakoś lżej

Ej, ej, jadę do USA, ej  
Czuje się lepiej, ej, tak jakoś lżej

Mieliśmy być tam, ale wprowadziłaś zamęt  
To się zaczyna jak gdyby Chris lał Rihannę  
Deszcz lał, wierz mi, Sandy, cześć  
Sorry, spieprzaj, daj nam wejść  
[?] widać jakbym już tam był  
Floryda wita i robimy z tego film; Sandy  
Weź się wstrzymaj, nie bądź Katarina  
Chodzą słuchy tu na mieście, że dobra jesteś dziewczyna

Jakby ją Chris lał, wiesz; Chris Brown  
Weź, znowu robię live na freestyle, leć  
Ale jak gdy ktoś skrzydła podcina  
Idzie tamtędy Sandy, Sandy zła dziewczyna  
To życia [?] otwórz łeb  
W końcu jak tak zaczyna się no to nie będzie źle  
Nie zatrzymasz mnie, wiem  
Ameryka Tobą płacze; Sandy  
Dolatywałbym na plażę gdzieś pod koniec tej piosenki

Ej, ej, jadę do USA, ej  
Czuje się lepiej, ej, tak jakoś lżej

Ej, ej, jadę do USA, ej  
Czuje się lepiej, ej, tak jakoś lżej

Ej, ej, jadę do USA, ej  
Czuje się lepiej, ej, tak jakoś lżej

E-Sandy Mylffon chciał się dostać tam, tylko dziś  
Nie ma tak, że licho śpi (Ameryko, otwórz drzwi)  
Chcę Cię przelecieć, przejść, przejechać, przeżyć chcę  
Jeszcze raz poczuć to co wtedy  
Dziś nic nie lata tam, nie lata Lufthansa  
Pojutrze znów szansa na nasz tour po Stansach  
To turbo jazda bez turba, kurwa  
Mogłoby nie być jutra

Chcę widzieć to i tamto, mam to w planach  
Na chama po Stanach robisz robotę za nas  
Kochana, wrzuć na chill, let me in  
Letni styl czuć, daj mi ten trip chwil  
Od granic do granic, my to ci co wygrali  
Halik, jechali w DBL, lepiej z nami  
Hajs się zgadza, fejm, uwaga, kochani  
Ja wracam, wracam, do Cali, Cali

Ej, ej, jadę do USA, ej  
Czuje się lepiej, ej, tak jakoś lżej

Ej, ej, jadę do USA, ej  
Czuję się lepiej, ej, tak jakoś lżej

Ej, ej, jadę do USA, ej  
Czuję się lepiej, ej, tak jakoś lżej